

Barbara Stępnia-Wilk, Zostaw jej noc

Zostaw jej ten prześwietlony film
nim pierwsze się pojawią cienie wyjdź
Niech twoja twarz ma tylko smak i nigdy żadna z barw
nie przypomina cię
róz żadnych ust i żadnych włosów rdza
banalny zbyt błękitnych oczu blask
Nie zdradzi rąk twych, tylko wyjdź po prostu zanim świt
rozdzieli czern i biel

Noc

Nikt nie miał piękniej szarych oczu, pocałunków, rąk
Smukłych się świec o złotych sercach strzeż,
jasnowidztw i zbyt nagłych olśnień. Tęcz
mozaiki niech zbawiają tam, gdzie nie ma żadnych szans
na szanse, szans na sens

Zostaw jej więc ten prześwietlony film
Nie będzie zdjęć, pamiątek bladych zbyt
zostanie kłamstw milutki szept, cudownie szary dźwięk
noc tylko zostaw jej